



CAŁE PODIUM DLA MAŁOPOLSKI!



Pierwsze miejsce - MPEC Tarnów. Drugie miejsce - CKiS Skawina. Trzecie miejsce - MPEC 2 Tarnów. Małopolskie zespoły całkowicie zdominowały fazę play-off, zdobywając komplet medali. Mecze - finały i o 3 miejsce - miały wielką dramaturgię; MPEC Tarnów pokonał drużynę ze Skawiny dzięki carry-over. Z kolei MPEC 2 Tarnów odrobił carry over i wygrał z drużyną Budmoru Władysławowo różnicą 0,9 impa! Chwilę wcześniej w pojedynkach półfinałowych nie było takich emocji - w bratobójczym pojedynku MPEC 1 Tarnów pokonał wyraźnie MPEC 2 Tarnów, a CKiS Skawina zgniotła młodzież z Władysławowa.

Małopolska wygrała klasyfikację medalową XXV Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej, zdobywając 2 złote, 3 srebrne i 1 brązowy medal. Pozostałe zespoły zadowolić się musiały łącznie trzema krążkami. W klasyfikacji województw - drugie miejsce za Małopolską zajęli brydżyści ze Śląska, a trzecie - z Pomorza. Najlepszym klubem okazał się MPEC Tarnów przed Olimpijczykiem Bielsko-Biała i Budmorem Władysławowo.

Mistrzostwa się zakończyły, medalistów dekorowali: Poseł Ziemi Sądeckiej - Andrzej Czerwiński, kierownik Hotelu Litwiński - Stanisław Miłkowski, członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Brydża Sportowego - Leszek Nowak. Wszyscy uczestnicy Mistrzostw zostawili swój wpis w księdze pamiątkowej, deklarując powrót do Tęgoborzy za rok.

Z wydarzeń pozasportowych warto podkreślić dwa miłe akcenty. Srebrną odznakę za promocję brydża sportowego otrzymał Piotr Litwiński - właściciel Hotelu Litwiński, od lat organizującego rozgrywki brydżowe w Małopolsce, a brązową odznaką uhonorowany został organizator Mistrzostw Marcin Kufłowski. Największym jednak uhonorowaniem obu uhonorowanych była burza braw zebrana od uczestników XXV Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej.

Do zobaczenia za rok w Tęgoborzy!

Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej - Turniej Teamów:

Eliminacje (6 rund, 36 rozdań):

1. MPEC Tarnów	88,91 VP
2. Budmor Władystawowo	86,62 VP
3. AZS UW Warszawa	85,77 VP
4. Wielkopolska	81,02 VP
5. Bielsko Biąta	75,86 VP
6. MPEC 2 Tarnów	75,41 VP
7. CKiS Skawina	74,63 VP
8. MPEC 3 Tarnów	73,38 VP
9. Kaczmarek	66,14 VP
10. MPEC 5 Tarnów	64,33 VP
11. Śląsk 1	63,64 VP
12. Bielsko Biąta 2	59,09 VP
13. MPEC 4 Tarnów	58,69 VP
14. Pomorze	57,19 VP
15. KSOS/Olimpia Kraków	56,93 VP
16. Śląsk 2	56,37 VP
17. MDK-BKB Bolesławiec	52,59 VP
18. Śląsk 4	45,29 VP
19. Łódź 1	44,96 VP
20. KSOS Kraków	44,84 VP
21. Łódź 3	39,09 VP
22. Pomorze 4	36,66 VP
23. Łódź 2	33,11 VP
24. Zakopane/Skawina	32,84 VP

Ćwierćfinały (6 rozdań, c/o +2,1 imp):

MPEC Tarnów - Bielsko Biąta 33,1 : 7
 Budmor Władystawowo - MPEC 3 Tarnów 16,1 : 14
 AZS UW Warszawa - CKiS Skawina 2,1 : 34
 Wielkopolska - MPEC 2 Tarnów 15,1 : 16

O miejsca 5-8 (6 rozdań, c/o +2,1 imp):

AZS UW Warszawa - Bielsko Biąta 27,1 : 41
 Wielkopolska - MPEC 3 Tarnów 30,1 : 1

Półfinały (8 rozdań, c/o +3,1 imp):

MPEC Tarnów - MPEC 2 Tarnów 32,1 : 7
 Budmor Władystawowo - CKiS Skawina 6,1 : 28

meczu o 7 miejsce (6 rozdań, c/o +2,1 imp):

AZS UW Warszawa - MPEC 3 Tarnów 30,1 : 38

meczu o 5 miejsce (6 rozdań, c/o +2,1 imp):

Wielkopolska - Bielsko Biąta 21,1 : 15

meczu o 3 miejsce (8 rozdań, c/o +3,1 imp):

Budmor Władystawowo - MPEC 2 Tarnów 13,1 : 14

meczu o 1 miejsce (10 rozdań, c/o + 4,1 imp):

MPEC Tarnów - CKiS Skawina 16,1:13

Składy medalistów:

MPEC Tarnów: Olga Długosz, Maciej Kita, Michał Klukowski, Wojciech Stachnik, Maciej Superson

CKiS Skawina: Piotr Merynda, Przemysław Picheta, Grzegorz Skotyszewski, Aleksander Smal

MPEC 2 Tarnów: Maciej Grabiec, Jędrzej Hycnar, Błażej Krawczyk, Michał Krysa

EX-3:

1. Gabriela Nosal - Łukasz Płader (MP) 72,43%
2. Loretta Katwa - Joanna Michalska (DS) 65,48%
3. Justyna Długosz - Yan Shpuntuou (MP) 65,05%
4. Bartosz Kaczmarek - Henryk Chojnacki (WP/LD) 63,68%
5. Katarzyna Kajdas - Piotr Szarowski (SL) 62,20%
6. Kamil Wszędybył - Weronika Próchniewicz (LD) 61,32%
7. Paweł Jasiński - Mateusz Korkosiński (LD) 58,05%
8. Daria Ścibisz - Damian Machura (ŚL) 57,68%
9. Milan Chyliński - Mariusz Syncerek (LD) 57,52%
10. Magda Chmielewska - Janusz Rzewski (MP) 56,55%

STUDIUM U NAS!

UNIwersytET EKONOMICZNY W KRAKOWIE
1925

WSPÓŁPRACA Z PONAD 200 UCZELNIAMI NA CAŁYM ŚWIECIE

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków

www.uek.krakow.pl

Kierunki:

- Administracja
- Analityka gospodarcza
- Ekonomia
- Europeistyka
- Finanse i rachunkowość
- Gospodarka i administracja publiczna
- Gospodarka przestrzenna
- Informatyka stosowana
- Międzynarodowe stosunki gospodarcze
- **Rachunkowość i controlling – NOWOŚĆ**
- Socjologia
- Stosunki międzynarodowe
- Towaroznawstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zarządzanie
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

86 lat funkcjonowania i doświadczeń

PARTNERZY UEK:

Mistrzowskie rozdania



Szkoła licytacji

Turniej Teamów wygrali faworyci, a jak dodam, że w składzie oprócz Olgi Długosz, Maćka Supersona, Wojtka Stachnika i Maćka Kity znalazł się jeszcze dopisany w ostatniej chwili Michał Klukowski to już chyba nikogo nie dziwi, że tak musiało się stać. Zespół wygrał najpierw fazę zasadniczą by potem kolejno eliminować (grano systemem pucharowym) coraz to lepsze zespoły. Para Wojciech Stachnik i Maciej Kita wygrała także klasyfikację Butlera. Licytują systemem Silny Trefl. Oto próbka ich umiejętności.

	♠ AD ♥ D1064 ♦ K52 ♣ KD82	
♠ ♥ ♦ ♣	N S	♠ ♥ ♦ ♣
	♠ 95 ♥ AK87 ♦ A983 ♣ A107	

N	S
1♣	1♠
2BA	3♣
3♥	3BA
4♣	4♦
4♠	4BA
5♣	5♦
6♣	6♥

1 trefl - silny od 15
1 pik - 4+ kiery 7+PC
2NT - 15-17PC z czterema kierami
3 trefl - sign off do 3 kier lub aspiracje szlemikowe
3 kier - automat
3NT - aspiracje szlemikowe z co najmniej czterema karami
4 trefl, karo, pik - cue bidy

4 NT - Blackwood

5 trefl - jedna wartość z pięciu

5 karo - pytanie o damę atu

6 trefl - dama atu i dwa króle

Rozgrywka nie nastęczyła już większych trudności. Dzięki transferowi kontrakt został ustawiony z lepszej ręki, co w razie problemów dawało więcej szans rozgrywkowych. Grając szlemika kierowego Wojtek miał pełny komfort. Mógł bowiem ewentualny impas pik zostawić sobie na sam koniec gdyby wszystko inne zawiodło. Miał czas na sprawdzenie podziału trefli. Mógł się także zredukować (oddać karo) do przymusu.



Bądź kowalem swego losu

Pomorzanie Roman Kowalewski i Wojciech Mikusek zdominowali finałowy turniej par na maksy i choć mieli sporą stratę po eliminacjach, sięgnęli po tytuł Mistrzów Polski Młodzieży Szkolnej Par OPEN. Do finału weszli dopiero z jedenastym wynikiem! Oto rozdanie z tej części turnieju. Roman wycisnął dwie lewy więcej niż pokazuje Deep Finesse. Doszło do tego, jak to często bywa, po niezbyt celnej obronie i błyskotliwej rozgrywce.

W	N	E	S
-	1♥	pas	1♠
2♣	2♦	pas	3♣*
pas	3BA	pas...	

*pytanie o zatrzymanie

	♠ W6 ♥ ADW95 ♦ W ♣ AW1097	
♠ AD7 ♥ 102 ♦ 763 ♣ K5432	N W S	♠ 10853 ♥ 863 ♦ A108542 ♣
Kontrakt: 3ba	♠ K942 ♥ K74 ♦ KD9 ♣ D86	Wist: ♦10

Po wiście karowym i dwukrotnym przepuszczeniu asem przez E, Roman w dalszej rozgrywce zaimpasował trzykrotnie trefle i ściągnął kiery. Powstała poniższa końcówka, w której W znalazł się w beznadziejnej pozycji. Wszystko co mógł to albo ogołocić króla trefli, albo wyrzucić damę pik. Obrońca W ostatecznie rozstał się z damą pik.

Roman dokonał stosownej wpustki pikiem i 12 lew wstukano do piernika.

	♠ W ♥ 9 ♦ ♣ AW	
♠ AD ♥ ♦ K4 ♣ K4	N W E S	♠ 108 ♥ ♦ A4 ♣
Kontrakt: 3ba	♠ K94 ♥ ♦ K ♣	Wist: ♦ 10



Na zdjęciu powyżej: Magdalena Madej i Przemysław Picheta (linia NS) - srebrni medaliści turnieju par miksł
Na zdjęciu poniżej: Olga Długosz i Maciej Superson - mistrzowie Polski par miksł



BRYDŻOWE OBOZY DLA MŁODZIEŻY

„GÓRSKIE GRANIE”

27 czerwca - 6 lipca - początkujący (9 dni) - 680 zł
13 sierpnia - 25 sierpnia - zaawansowani (12 dni) - 820 zł

- zakwaterowanie w pokojach 2,3,4-os. z łazienkami, TV i Wi-Fi
- wspiane domowe jadło (1 miejsce w konkursie Małopolski Smak)
- codziennie dwa bloki treningowe i turniej
- Grand Prix Małopolski U-28
- Otwarte Mistrzostwa Małopolski U-20
- mat a wszystkich uczestników
- olimpiada obozowa (siatkówka, koszykówka, tenis stołowy, scrabble, sudoku i inne)
- wycieczki: Morskie Oko, Zakopane

Kadra szkoleniowa:

- Ryszard Kielczewski
- Agata Kowal
- Włodzimierz Krysztofczyk
- Marcin Kuflowski
- Grzegorz Merynda
- Leszek Nowak
- Agnieszka Szczypczyk
- Krzysztof Ziewacz



www.brydz.uPradziada.pl brydz@uPradziada.pl tel. 507 065 495



Na zdjęciu powyżej: Marcin Kuflowski - organizator XXV Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej, oraz Zbigniew Sagan - sędzia główny zawodów (sędzią komputerowym był Marek Rusek)



XIX Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej, Wisła, 16-19 czerwca 2005

Turniej par open (110 par):

1. J.Krawczyk - A.Wasiak (Bytom/Łódź) 64,01%
2. H.Zdanowicz - M.Skrzetuski (Łódź) 63,55%
3. A.Palczewski - M.Igła (Skawina) 61,86%

Turniej teamów (54 drużyny):

1. Skawina/Bytom/Łódź (A.Ferrer Lopez, M.Żmuda, J.Krawczyk, A.Wasiak) 266 VP
2. AZS UW Warszawa (M.Sikora, P.Butryn, J.Betley, A.Bernatowicz) 251 VP
3. BUKS MDK MOSM Bytom (T.Kapera, M.Mroczkowski, J.Ogonowski, A.Śmieszkoł) 250 VP

Turniej par mikst (66 par):

1. A.Ferrer Lopez - A.Machno (Skawina) 71,45%
2. M.Żmuda - B.Igła (Skawina) 66,35%
3. J.Golińska - M.Magdoń (Gorzów/Skwierzyna) 64,96%

Turniej par dziewcząt (37 par):

1. J.Krawczyk - A.Ferrer Lopez (Bytom/Skawina) 69,45%
2. K.Górniak - K.Pakszys (Słupsk) 63,96%
3. M.Zadrożna - A.Suliga (Warszawa) 60,30%

XX Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej, Pniewy, 15-18 czerwca 2006

Turniej par open:

1. A.Machno - B.Igła (CKiS Skawina) 67,38%
2. A.Majcher - W.Każmierczak (Echo Kielce/UKS 179 Łódź) 66,53%
3. M.Maksymiuk - E.Maksymiuk (Echo Kielce) 64,31%

Turniej teamów:

1. AZS UW Warszawa (M.Zadrożna, N.Sakowska, M.Kania, K.Stawski) 208 VP
2. Pomorze (E.Dłutowska, K.Tyszkiewicz, T.Gogacz, J.Piotrowski) 203 VP
3. MAZ/WM (P.Kruszewski, K.Gałązka, M.Palmowski, Ł.Jagielski) 200 VP

Historia MPMSz - cz.4 (2005-2010)

Krawczyk, Ferrer Lopez, Żmuda, Krysa...

Turniej par mikst:

1. K.Wesołowska - B.Igła (CKiS Skawina) 68,36%
2. M.Zadrożna - M.Kania (AZS UW Warszawa) 68,29%
3. A.Ferrer Lopez - A.Machno (CKiS Skawina) 68,28%

Turniej par dziewcząt:

1. I.Weinhold - A.Łuczak (BUKS MDK MOSM Bytom) 62,72%
2. Z.Hauke - K.Dostatnia (Dąbrówka Poznań) 60,86%
3. A.Petszyńska - M.Łuczak (BUKS MDK MOSM Bytom) 59,98%



Angelika Ferrer Lopez w MPMSz zdobyła 4 złote, 2 srebrne, 2 brązowe medale...

XXI Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej, Głucholazy, czerwiec 2007

Turniej par open:

1. P.Jassem - P.Tuczyński (Dąbrówka Poznań) 62,80%
2. A.Śmieszkoł - M.Mroczkowski (BUKS MDK MOSM Bytom) 60,39%
3. Ilia Szpuntow - Kacper Wilczak (GOKSiR Skwierzyna) 60,02%

Turniej teamów:

1. Wrocław/Szczecin (J.Wojcieszek, M.Bielawski, M.Maj, M.Biernat)
2. CKiS Skawina (K.Wesołowska, J.Żmuda, Ł.Kostek, G.Sikorski)

3. BUKS MDK MOSM Bytom (A.Śmieszkoł, M.Mroczkowski, T.Kapera, P.Matecki)

Turniej par mikst:

1. N.Sakowska - M.Kania (AZS UW Warszawa) 60,75%
2. J.Matecka - P.Matecki (UKB Szamotuły) 60,26%
3. A.Szczypczyk - M.Igła (CKiS Skawina) 59,04%

Turniej par dziewcząt:

1. J.Żmuda - K.Wesołowska (CKiS Skawina) 71,85%
2. D.Kazmucha - A.Górska (Dąbrówka Poznań) 70,46%
3. J.Kazmucha - A.Jarosz (Dąbrówka Poznań) 64,11%

XXII Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej,
Głuchołazy, czerwiec 2008

Turniej par open (85 par):

1. P.Tuczyński - P.Jassem (Dąbrowka Poznań) 63,43%
2. J.Grzeszczak - Ł.Nierzwicki (Trójka Gdynia) 60,77%
3. M.Mroczkowski - A.Śmieszkoł (BUKS MDK MOSM Bytom) 58,78%

Turniej teamów (42 drużyny):

1. MAZ/LUB/ŚL (Kania, K.Wilczak, A.Śmieszkoł, M.Mroczkowski)
2. CKiS Skawina (J.Żmuda, J.Senkowski, A.Janeczko, A.Krysa)
3. Bielsko-Biała/Kielce (M.Holeksa, T.Papierniak, A.Majcher, M.Dąbrowski)

Turniej par mikst (49 par):

1. M.Samoszuk - S.Niajko (BUKS Bytom/Trzynastka Szczecin) 61,09%
2. J.Żmuda - T.Kapera (CKiS Skawina/BUKS Bytom) 60,96%
3. M.Ksyta - M.Dąbrowski (SZBS Junior Kielce) 60,08%

Turniej par dziewcząt:

1. M.Łuczak - S.Gumula (BUKS MDK MOSM Bytom) 64,42%
2. A.Morgiel - A.Puczyńska (AZS UW Warszawa) 61,46%
3. P.Kurys - D.Gierczyńska (Budmor Władysławowo/STB Słupsk) 60,63%

XXIII Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej,
Głuchołazy, czerwiec 2009

Turniej par open (86 par):

1. A.Krysa - J.Żmuda (CKiS Skawina) 61,92%
2. R.Kowalewski - J.Milczek (Trójka Gdynia/Start Sopot) 58,97%
3. A.Pełszyńska - Ł.Golder (Piast Gliwice) 57,78%

Turniej Teamów (41 drużyn):

1. CKiS Skawina (A.Szczypczyk, J.Żmuda, A.Krysa, A.Janeczko)
2. Chorzów (B.Andrejczuk, K.Dowolski, K.Rychtoł, D.Leśniak)
3. Pomorskie/Lubelskie (P.Jatczak, J.Grzeszczak, Ł.Nierzwicki, J.Jagodziński)

Turniej par mikst (59 par):

1. J.Żmuda - A.Krysa (CKiS Skawina) 71,52%
2. N.Banaś - M.Klukowski (KSOS Kraków/AZS Politechnika Wrocław) 65,32%

3. A.Koptewicz - A.Waszkiewicz (AZS Politechnika Wrocław) 63,59%

Turniej par dziewcząt (28 par):

1. A.Morgiel - P.Jatczak (AZS UW Warszawa/Sopociaki Sopot) 69,46%
2. A.Szczypczyk - J.Żmuda (CKiS Skawina) 61,83%
3. O.Długosz - J.Długosz (MPEC Tarnów) 61,65%

XXIV Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej, Radzyń
Podlaski, 11-13 czerwca 2010

Turniej par open:

1. O.Długosz - M.Grabiec (MPEC Tarnów) 65,30%
2. A.Lonski - K.Madej (STB Słupsk) 64,24%
3. G. Jędrzejewski - P.Polowczyk (Dąbrowka Poznań) 62,89%

Turniej teamów:

1. CKiS Skawina (A.Szczypczyk, J.Żmuda, A. Janeczko, A.Krysa)
2. Mazowsze (P.Jankowski, A.Macielak, P.Tyc, T.Wiśniewski, P.Wiśniewski, W.Zagórski)
3. Poznań/Słupsk (M.Andrzejewski, M.Gulczyński, K.Madej, A.Lonski)



Medaliści turnieju teamów Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej 2010 - na najwyższym stopniu podium: Artur Janeczko, Justyna Żmuda, Agnieszka Szczypczyk, Adam Krysa - jedyny zespół w historii, który w niezmiennym składzie wygrał turniej teamów dwa razy z rzędu.



Małopolska

Dobra gra ważniejsza niż medale

- wywiad z Justyną Żmudą, drugą w klasyfikacji medalowej wszechczasów MPMSz

Pamiętasz swoje pierwsze MP Młodzieży Szkolnej?

Moje pierwsze MP Młodzieży Szkolnej pamiętam doskonale. Był to 2004 rok, czyli rok w którym te zawody po raz ostatni odbywały się w Krynicy Morskiej. W parze zagrałam z Agnieszką Szczypczyk, ale już turniej par dziewcząt zagrałam z Angeliką Ferrer - Lopez, wtedy Angela była w świetnej formie, zdobywała medal za medalem, więc dla mnie gra z Angelą była wyróżnieniem, ale zarazem stresem. W turnieju par mixt zagrałam z równie świetnym Michałem Stefanowem. Wyniki jakie tam osiągnęłam były niezłe, choć oczywiście w walce o medale się tam nie liczyłam.

Znamy się nie od dziś, dlatego dobrze wiem, że dużo ważniejsza dla Ciebie niż medale - jest dobra gra i satysfakcja z tego, że stajesz się lepsza? Ale czy masz świadomość, że jesteś drugą najlepszą zawodniczką w 25-letniej historii Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej? Pamiętasz swój medalowy dorobek?

Naprawdę? Jeśli chodzi o medalowy dorobek to niestety nie pamiętam. Nie dlatego, że ich nie cenię, ale ważniejsza jest dla mnie dobra gra i to ona daje mi największą satysfakcję. Z reguły pamiętam jakie wyniki cyfrowy osiągnęłam w konkretnym turnieju, ale z zapamiętaniem miejsca już gorzej.

Do medali z mistrzostw Polski, dołożyłaś też już medale mistrzostw świata i Europy. Który z nich jest najważniejszy?

Na papierze największą wartość na pewno ma tytuł mistrza świata zdobyty w 2010 roku w Filadelfii. Jednak dla mnie największą wartość mają dwa tytuły wicemistrza świata juniorów z 2009 roku wywalczone w Stambule. Jechaliśmy się tam ograć, zdobyć doświadczenie, powalczyć z najlepszymi, a wróciliśmy z dwoma medalami. Takie medale cieszą podwójnie.

W tym roku znakomicie spisałaś się też w Mistrzostwach Polski Kobiet, z dużą przewagą zdobywając złoty medal. Wydaje się, że jesteś o krok od dorosłej kadry. W tym roku polska reprezentacja zagra w Venice Cup. Jest szansa, że pojedziesz na mistrzostwa świata do Holandii?

W tej kwestii wolalabym się nie wypowiadać. O to czy mam szansę należałoby spytać selekcjonera. Moim i Danuty celem w tej chwili jest jak najlepsza i najczęstsza gra. A na dorosłą reprezentację może kiedyś przyjdzie czas, póki co o tym nie myślę.



Gdy młodzież będzie walczyć o medale mistrzowskie, Ty będziesz grać w Bridge Forest Trophy. Ale pewnie będziesz śledzić wyniki z Tęgorozy. Jakich masz faworytów do medali?

Do końca nie wiem kto będzie grał w tych mistrzostwach, więc ciężko mi typować.

Wiem, że pojawi się tam Michał Klukowski, który już świetnie sobie zaczyna radzić w kategorii open, także myślę, że może z tych mistrzostw wyjechać z niezłym dorobkiem medalowym. Ja osobiście będę trzymać kciuki i kibicować młodszym kolegom z CKiS. Po cichu liczę, że uda im się zdobyć jakiś medal. A może medale?

Recenzja książki P. Forqueta
"Bridge With Blue Team" [cz.2]

Włoska precyzja

Obustronne uprzejmości

Poniższe rozdanie, w którym przyszło mi rozgrywać 4♠, miało miejsce podczas Mistrzostw Włoch.

W/obie po	♠ 954 ♥ W42 ♦ AK86 ♣ W76	
♠ ♥ ♦ ♣	N W E S	♠ ♥ ♦ ♣
Kontrakt: 4♠	♠ AKW1032 ♥ A ♦ 732 ♣ A98	Wist: ♣3

Licytacja:

W	Garozzo	E	Forquet
3♥ pas...	pas	pas	4♠

Pierwsza lewa treflowa: trójka - szóstka - dziesiątka - as.

Mając dwie przegrywające w treflach i jedną w karach, kontrakt wydawał się zależeć od położenia damy pik. W świetle otwarcia 3♥, najrozsądniej wyglądała opcja ściągnięcia asa pik, i - gdy dama się nie pokaże - przejście do stołu karem w celu zaimpasowania jej u E.

Gdy jednak położyłem przed sobą asa atu, od E pokazał się trefl. Czyli W otworzył na wysokości trzech z czwórką pików [z damą] z boku.

Jak S powinien kontynuować rozgrywkę?

Spójrzmy na pełny diagram rozdania:

W/obie po	♠ 954 ♥ W42 ♦ AK86 ♣ W76	
♠ D876 ♥ KD108753 ♦ W ♣ 3	N W E S	♠ ---- ♥ 96 ♦ D10954 ♣ KD10542
Kontrakt: 4♠	♠ AKW1032 ♥ A ♦ 732 ♣ A98	Wist: ♣3

Jedyną nadzieją na sukces było zduszenie E w przymusie na kolory młodsze. Ale do tej operacji potrzebny był *dwukrotny samoskrót w ręce*.

Mając to na uwadze, ściągnąłem asa kier, po czym wyszedłem z ręki dwójką pik. W zagrał najlepiej jak mógł, bijąc damą i odwracając waletem karo. Wziąłem tę lewą asem w dziadku, by zagrać waleta kier [nie małego, żeby E nie mógł się utrzymać przy piłce], a z ręki wyrzucić trefla. W wziął na figurę i wpuścił mnie do stołu na dziewiątkę pik. Kontynuowałem kierem, na którego wyrzuciłem karo z ręki. W wziął ponownie i odwrócił w kiera. Po przebicciu w ręce i ściągnięciu W ostatniego atuta, powstała taka trzykartowa końcówka:

W/obie po	♠ - ♥ - ♦ K8 ♣ W	
nieistotne	N W E S	♠ - ♥ - ♦ D10 ♣ K
Kontrakt: 4♠	♠ W ♥ - ♦ 7 ♣ 9	Wist: ♣3

Na ostatniego atuta wyrzuciłem ze stołu waleta trefl, a E znalazł się w sytuacji bez wyjścia.

Czy zgadzasz się z zaprezentowaną przeze mnie linią rozgrywki?

Jeśli odpowiedziałeś "tak", pewnie powinieneś być ostrożniejszy w swoich rozważaniach.

Po zabiciu wistu treflowego asem, ściągnięciu asa pik, asa kier, damy pik, asa karo, zagrałem waleta kier i lewą wziął W na damę, po czym odwrócił w pika. Każdemu z zawodników zostało po sześć kart:

W/obie po	♠ - ♥ 4 ♦ K86 ♣ W7	
♠ 8 ♥ K10873 ♦ - ♣ -	N W E S	♠ - ♥ - ♦ D109 ♣ KD5
Kontrakt: 4♠	♠ KW10 ♥ - ♦ 73 ♣ 9	Wist: ♣3

Dostrzegasz pułapkę?

Gdy jako S zagrasz teraz czwórkę kier, pozbywając się nań karo z ręki, W może odmówić wzięcia tej lewy *dokładając trójkę!*

Teraz kontrakt będzie już nie do wygrania, jako że rozgrywający jest zamknięty w dziadku i nie zdoła uniknąć oddania dwóch lew. Żeby uchronić się przed tym niebezpieczeństwem, należało "odblokować" się czwórką kier, zrzucając ją do asa.

Dylemat do uniknięcia

Podczas turnieju par rozgrywanego w Palma di Majorca, wylądowałem w kontrakcie 5♥, który na pierwszy rzut oka wyglądał na bezproblemowy:

S/obie po	♠ KD765 ♥ DW85 ♦ 5 ♣ AD5	
♠ ♥ ♦ ♣	N W E S	♠ ♥ ♦ ♣
Kontrakt: 5♥	♠ W ♥ K10764 ♦ AKD874 ♣ K	Wist: ♠3

Licytacja:

W	Avarelli	E	Forquet
-	-	-	1♥
pas	1♠	pas	3♦
pas	4♥	pas	4ba
pas...	5♦	pas	5♥

Pierwsza lewa trafiła w ręce E, który pobił wist pikowy partnera asem i odwrócił dziesiątkę pik.

Jak teraz postępowałbyś będąc na mojej pozycji?

Wist pikowy po takiej licytacji bardzo mocno sugerował singletona u W. Ufając, że przeciwnicy uważnie wsłuchiwali się w licytację, przebiłem odwrót pikowy królem kier, już chwilę potem mogąc się przekonać o słuszności swej decyzji, bo W wyrzucił trefla.

Pierwsza decyzja trafiona, ale co robisz dalej?

Całe rozdanie tak się prezentowało:

S/obie po	♠ KD765 ♥ DW85 ♦ 5 ♣ AD5	
♠ 3 ♥ 932 ♦ W1032 ♣ W9764	N W E S	♠ A109842 ♥ A ♦ 96 ♣ 10832
Kontrakt: 5♥	♠ W ♥ K10764 ♦ AKD874 ♣ K	Wist: ♠3

Problemem, przed którym stanąłem, było obronić się w sytuacji, gdy posiadaczem asa atu jest E. [jeśli to W byłby w jego posiadaniu, nie byłoby kłopotów z wygraniem]. Jeśli automatycznie zagrałbym małego kiera do damy, E zabiłby asem i powtórzył pika. Musiałbym wówczas wybierać pomiędzy zabiciem dziesiątką a siódmką atu. W pierwszym przypadku po zabiciu dziesiątką, impasowałbym dziewiątkę atu u W, skazując się na porażkę przy konfiguracji A9 i A9x u W. Gdybym natomiast próbował bić dziewiątką, przegrałbym przy dziewiątce w ręce W.

Ale była lepsza linia rozgrywki, która nie umknęła mojej uwadze. W lewie trzeciej wyszedłem mianowicie królem trefl z ręki, by przejąć go asem w stole i dopiero stamtąd zagrać małego kiera. U E wysypał się as, dzięki czemu mogłem

bezpiecznie położyć dziesiątkę kier, gdy E grał pika z nadzieją na wypromowanie lewy atutowej partnerowi.

Zmieniający się kurs

Przypuśćmy, że jesteś na moim miejscu, pozycja S, trzymając takie karty:

♠ AKDW108 ♥ KD4 ♦ 9732 ♣ -

Strona NS jest po partii, a licytacja biegnie:

W	Garozzo	E	Forquet
1♦	pas	pas	Ktr
3♣	ktr	pas	3♠
pas	4♦	pas	4♥
pas	5♥	pas	?

4♦ i 5♥ to cue-bidy, uzgadniające piki. Cue-bid kierowy to na pewno as, gdyż król i dama znajdują się w ręce S; w karach może być to stoper pierwszego lub drugiego stopnia.

Co teraz zalicytujesz - 5♠ czy 6♠?

Decyzja o zalicytowaniu szlemika jest dość wątpliwa, ale jest tym, co uczyniłem, gdy przyszło mi się zmierzyć z tym rozdaniem w turnieju par.

W zaatakował asem trefl, Garozzo wyłożył dziadka, którego widok stwarzał podstawy, by sądzić, że kontrakt jest z czapy. Wystarczyło, by as karo był u W, co w świetle licytacji wydawało się niemal pewne.

W/NS po	♠ 9643 ♥ A86 ♦ K5 ♣ D876	
♠ ♥ ♦ ♣	N W E S	♠ ♥ ♦ ♣
Kontrakt: 6♠	♠ AKDW108 ♥ KD4 ♦ 9732 ♣ ----	Wist: ♣A

Przebiłem pierwszy wist dziesiątką atu [nie tyle nawet z uwagi na przewidywany rozwój wydarzeń, ale by dochować wierności generalnej regule stanowiącej, że warto zachować maksymalnie dużo linii komunikacyjnych w obie strony]. Na asa pik W zrzucił trefla. Podział 3-0 zrodził problemy. W powinien mieć co najmniej pięć kar, więc

trzecia siódemka atu u E ograniczała moje możliwości przebitkowe do jednej lewy - na dziesiątkę pik. Ale w mojej wyobraźni pojawiła się inna szansa.

Widzisz tę szansę? Jak kontynuowałbyś będąc na moim miejscu?

Pełny rozkład:

W/NS po	♠ 9643 ♥ A86 ♦ K5 ♣ D876	
♠ ---- ♥ W109 ♦ ADW108 ♣ AKW54	N W E S	♠ 752 ♥ 7532 ♦ 64 ♣ 10932
Kontrakt: 6♠	♠ AKDW108 ♥ KD4 ♦ 9732 ♣ ----	Wist: ♣A

Zagrałem karo do króla, ale W wbił się asem i odwrócił w karo, pozwalając wreszcie wziąć lewą królowi z dziadka. Następnie przebiłem trefla królem pik, by ściągnąć trzy lewy kierowe i damę pik, doprowadzając do końcówki:

W/NS po	♠ 96 ♥ - ♦ - ♣ D8	
♠ - ♥ - ♦ DW ♣ KW	N W E S	♠ 7 ♥ 7 ♦ - ♣ 109
Kontrakt: 6♠	♠ W8 ♥ - ♦ 97 ♣ -	Wist: ♣A

Na zagraną teraz przeze mnie ósemkę pik W nie miał co zrzucić: jeśli pozbyłby się kara, ze stołu dołożę szóstkę, a następnie przebiję siódemkę karo w dziadku, po czym przebitką trefl wrócę do ręki do dobrej dziesiątki karo; z kolei, gdy W wyrzuci waleta trefl, przejmę ósemkę pik dziesiątką, przebitką trefl wyrobię damę w tym kolorze, a powrót do niej zapewni mi przebitka karowa.

Wariacje

Jeśli w lewie trzeciej gracz W nie wbiłby się asem, mielibyśmy do czynienia z nieco odmienną sytuacją. Końcówka prezentowałaby się tak:

W/NS po	♠ 96 ♥ - ♦ 5 ♣ D8	
♠ - ♥ - ♦ ADW ♣ KW	N W E S	♠ 7 ♥ 7 ♦ 6 ♣ 109
Kontrakt: 6♠	♠ W8 ♥ - ♦ 973 ♣ -	Wist: ♣A

Na ósemkę pik W zobligowany byłby do pozbycia się kara, gdyż w przypadku zrzutki treflowej, S przejąłby ósemkę dziewiątką w stole i przebitką wyrobił fortę trefl, do której powróciłby szóstką atu. Skoro jednak W nie popełnił błędu i wyrzucił karo, teraz rozgrywający zagrywa karo, a lewy oponent może po wzięciu lewy wybrać rodzaj trucizny i wyrobić lewę w treflach lub karach.

Oczywisty przymus podwójny, ale...

W turnieju par rozgrywanym w Bejrucie, Benito Garozzo, grający w parze z Omarem Sharifem, zmierzyć się musiał z takim oto szlemikiem bezatutowym:

N/NS po	♠ AKW5 ♥ 95 ♦ AKD4 ♣ K32	
♠ ♥ ♦ ♣	N W E S	♠ ♥ ♦ ♣
Kontrakt: 6ba	♠ 64 ♥ A1087 ♦ 3 ♣ ADW1087	Wist: ♠2

Licytacja:

W	Sharif	E	Garozzo
-	1♣	1♠	1ba
pas	2ba	3♥	4♣
pas	4♦	pas	4♥
pas	5♣	pas	6♣
pas	6ba	pas...	

Dwanaście lew jest z góry, ale gra była na maksy, stąd problemem było wzięcie lewy trzynastej.

Licytacja zawodnika E dała wszystkie niezbędne wskazówki. Na drodze do zdobycia kompletu lew, musisz wyegzekwować podwójny przymus: na kolory czerwone u W oraz na kolory starsze u E.

Jak zaplanujesz kolejność zagrań, by mógł zajść przymus?

Jeśli już wymyśliłeś, sprawdź swoje rozwiązanie na kompletnym rozkładzie:

N/NS po	♠ AKW5 ♥ 95 ♦ AKD4 ♣ K32	
♠ 2 ♥ W2 ♦ 1097652 ♣ 9654	N W E S	♠ D109873 ♥ KD643 ♦ W8 ♣ ----
Kontrakt: 6ba	♠ 64 ♥ A1087 ♦ 3 ♣ ADW1087	Wist: ♠2

Niejedyn rozgrywający, stając oko w oko z tym rozdaniem, dostrzeże szanse na ustawienie wspomnianego przymusu w takiej oto sekwencji zagrań: as, król i dama karo, a dalej pięć rund trefli, by doprowadzić do końcówki:

N/NS po	♠ KW ♥ 9 ♦ 4 ♣ -	
♠ - ♥ W2 ♦ 109 ♣ -	N W E S	♠ D10 ♥ KD ♦ - ♣ -
Kontrakt: 6ba	♠ 6 ♥ A10 ♦ - ♣ 8	Wist: ♠2

Na ósemkę trefl W pozbędzie się kara i dziadek będzie w przymusie wcześniej niż zawodnik na pozycji E: jeśli ze stołu rozgrywający dołoży do tej lewy kiera, straci komunikację niezbędną do przymuszenia gracza W w kolorach czerwonych; z kolei wyrzucając waleta pik, E może również pozbyć się jednego pika; wreszcie jeśli ze stołu dołożona zostanie czwórka karo - E może pozbyć się jednej z figur kierowych, gdyż wystarczającym trzymaniem będzie wówczas drugi walet w ręku jego partnera. Rozgrywający, którzy podążą tą drogą, wezmą więc tylko dwanaście lew.

Garozzo jednakże znalazł ścieżkę prowadzącą do skompletowania trzynastu lew. Po zabiciu asem pik pierwszej lewy, Benito ściągnął *króla pik*, a następnie odegrał pięć trefli, osiągając pozycję:

N/NS po	♠ W ♥ 9 ♦ AKD4 ♣ -	
♠ - ♥ W2 ♦ 10976 ♣ -	N W E S	♠ D1098 ♥ KD ♦ - ♣ -
Kontrakt: 6ba	♠ - ♥ A1087 ♦ 3 ♣ 8	Wist: ♠2

Na zagraną ósemkę trefl W zmuszony był rozstać się z kierem, w celu ochrony zatrzymania w karach. Ze stołu Garozzo zadysponował więc zbędną już czwórkę karo, po czym odegrał dwa górne karo, czym doprowadził do następującej końcówki:

N/NS po	♠ W ♥ 9 ♦ D ♣ -	
♠ - ♥ W ♦ 109 ♣ -	N W E S	♠ D ♥ KD ♦ - ♣ -
Kontrakt: 6ba	♠ - ♥ A108 ♦ - ♣ -	Wist: ♠2

Odegranie damy karo zdusiło ostatecznie zawodnika na pozycji E.

Niemalże nieobkładany kontrakt

Podczas międzynarodowego turnieju par w Neapolu, znalazłem się w pozycji lewego obrońcy w takim oto rozdaniu, w którym rozgrywający mierzył się z kontraktem 5♥.

E/WE po	♠ 2 ♥ A10 ♦ KDW7654 ♣ W93	
♠ A109876 ♥ D8 ♦ 32 ♣ 854	N W E S	♠ KDW543 ♥ 53 ♦ A8 ♣ AD10
Kontrakt: 5♥	♠ ---- ♥ KW97642 ♦ 109 ♣ K762	Wist: ♦3

Przebieg licytacji był następujący:

Forquet	N	Garozzo	S
-	-	1♠	4♥
4♠	5♥	ktr	pas...

Gdybym oddał wist treflowy, Garozzo podłożyłby dziesiątkę, zmuszając S do wzięcia lewy królem, a po dojściu do ręki asem karo - mielibyśmy do wzięcia dwie wyrobione lewy treflowe. Niestety na kartę pierwszego wistu wybrałem trójkę karo, a po takim wiście kontrakt był absolutnie nieprzemakalny.

Pomimo to udało nam się w taki sposób poprowadzić dalszą obronę, że rozgrywający mógł się pomylić i szczęśliwie dla nas - zrobił to.

W jaki sposób mogliśmy stworzyć problem rozgrywającemu?

Garozzo zabił pierwszą lewę asem karo, po czym ściągnął również asa trefl. Kiedy dorzuciłem zniechęcającą czwórkę, mój partner zaczął się zastanawiać w co powinien odwrócić: w pika czy karo? Benito wiedział, że na pewno jestem posiadaczem asa pikowego, ale nie wiedział, czy dzierzę w ręku pięcio- czy sześciokart w tym kolorze. Jeśli miałbym pięć sztuk, to czy wyszedłbym w karo z dubla, czy raczej pociągnąłbym asa pik w celu obejrzenia stołu? Ciężko rozstrzygnąć. Mój partner jednakże

skonkludował, że gdybym miał pięć pików z asem [czyli S musiałby mieć pika], wist karowy byłby uzasadniony tylko wówczas, gdyby nastąpił z singletona.

Trzymając się tego toku rozumowania, Benito wymaszerował w karo. Rozgrywający pobrat lewą dziesiątką, po czym zagrał królem kier w nadziei na podział 2-2. Gdybym dotożył ósemkę, S kontynuowałby kierem, co zakończyłoby się wzięciem przez niego reszty lew. W tej sytuacji nie pozostawało mi nic innego jak tylko dotożenie w tempie damy w celu sprowadzenia rywala na mylny trop. Poskutkowało, gdyż S umiejscowił w rękę Benito trzy atuty, co z kolei zaowocowało zmianą koncepcji gry. Króla kier przejął w stole asem, po czym zagrał w karo, z założeniem, że nadbije atuta, którym E przebije karo, po czym wróci do stołu drugim atutem, by odegrać wyrobione w ten sposób karo.

Nieszczęśliwie dla rozgrywającego, sprawy nie wyglądały tak jak to się układało w jego głowie, bo po tym jak sam zrzucił on trefla na karo zagrane ze stołu, przyszło mu się bezradnie przyglądać jak przebijam tę lewą ósemką atu.

Instyktowny ruch

Podczas Olimpiady w 1964 roku Blue Teamowi przyszło się zmagać w półfinałowym meczu z reprezentacją Anglii. Było to niezwykle zacięte spotkanie, które rozstrzygnęliśmy na swoją korzyść różnicą zaledwie 6 impów. Anglicy rozdanie po rozdaniu próbowali odwrócić losy meczu, a najbardziej dramatyczny przebieg miało bodaj to rozdanie, w którym broniliśmy z Garozzo przedpartyjnej końcówki pikowej.

S/obie przed	♠ 85 ♥ KD1084 ♦ AW64 ♣ 52	
♠ A109 ♥ 752 ♦ 983 ♣ AD76	N W E S	♠ ♥ ♦ ♣
Kontrakt: 4♠	♠ ♥ ♦ ♣	Wist: ♦9

Licytacja:

Garozzo	N	Forquet	S
-	-	-	1♦
pas	2♥	pas	3♣
pas	3♦	pas	3♠
pas	4♠	pas...	

Licytacja wymaga komentarza. Otwarcie 1♦ było sztuczne i oznaczało długość w pikach. 2♥ nie było zwyczajnym forsującym przeskokiem, ale pozytywną odpowiedzią, gdyż 1♥ miałyby negatywne znaczenie. Reszta była już naturalna.

Garozzo wyszedł dziewiątką karo. Rozgrywający pobrat asem w dziadku wyrzucając trefla z ręki. Następnie na stole pojawiła się piątka pik, do której dorzucano dwójkę, waleta i...

Właśnie, jak bronilibyś jako W?

Pełny rozkład:

S/obie przed	♠ 85 ♥ KD1084 ♦ AW64 ♣ 52	
♠ A109 ♥ 752 ♦ 983 ♣ AD76	N W E S	♠ D2 ♥ W63 ♦ KD10752 ♣ W10
Kontrakt: 4♠	♠ KW7643 ♥ A9 ♦ ---- ♣ K9843	Wist: ♦9

Gdyby Garozzo zabił waleta asem, kontrakt byłby niezagrożony. Po odwrócie treflowym, S weźmie lewą na króla, zgra króla pik, po czym przerzuci się na kiery. Po każdej innej kontynuacji, S weźmie lewą i odegra króla pik i pika, wpuszczając bezpiecznie W.

Rozpoznawszy w mig czyhające nań zagrożenie, Benito do waleta dorzucił dziewiątkę bez najmniejszego choćby wahnięcia. To zagranie kompletnie zwiodło rozgrywającego. By zapewnić sobie sukces, musiał zagrać króla pik, ale nawet nie przyszło mu to do głowy. Kontynuował więc trzykrotnie kierem, zrzucając trefla, po czym zagrał pika ze stołu do króla. Rzeczywisty rozkład okazał się jednak dla rozgrywającego nieco inny od oczekiwanego i ostatecznie po oddaniu dwóch lew pikowych i trzech treflowych wpadł on bez dwóch.

WYNIKI *** WYNIKI *** WYNIKI *** WYNIKI *** WYNIKI *** WYNIKI

Mistrzostwa Polski Amatorów

Turniej indywidualny:

1. Aleksander Mielczarek (K2 Delta Raszyn) 62,38%
2. Sławomir Czech (ROKiR Radzyń Podlaski) 62,37%
3. Mariusz Łasiewicki (Pilica Tomaszów Mazowiecki) 61,77%

Turniej par na zapis średni:

1. Marcel Kołodziejczyk - Aleksander Mielczarek (K2 Delta Raszyn) +54 imp
2. Roman Jagielski - Sylwester Sokół (bez klubu) +49 imp
Jarosław Łaszczuk - Jacek Ochijewicz (A-Media Sieradz/Mazowia Mińsk Maz.) + 49 imp

Turniej par na zapis maksymalny:

1. Jarosław Kłodnicki - Stefan Jakubowski (bez klubu) 6,73%
2. Krzysztof Bereza - Mariusz Gawłowski (ZTB 7 trefl Zawiercie) 64,24%
3. Piotr Piotrowski - Maciej Szalewicz (CKM Łódź) 60,55%

Bridge Forest Trophy

FINAL A:

Utrecht - Polish Juniors 31,8:54

Skład zwycięzców: Natalia Sakowska - Piotr Butryn, Paweł Jassem - Piotr Tuczyński

FINAL B:

1. Consus	277
2. Dutch Mix	260
3. Germany	254
4. Latvia	246
5. Sweden 1	241
6. Gdańsk	239
7. International Friends	239
8. Dutch Ladies	237
9. Scotland	235
10. Sweden 2	220
11. Connector	217
12. Polish Ladies	209
13. Lithuania	205
14. Belarus Ladies	184

